



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: [Lekcje myślenia (obywatelskiego) : edukacja polonistyczna wobec współczesnego świata : recenzja]

Author: Magdalena Ochwat

Citation style: Ochwat Magdalena. (2019). [Lekcje myślenia (obywatelskiego) : edukacja polonistyczna wobec współczesnego świata : recenzja]. "Nowa Biblioteka" (Nr 4 (2019), s 249-258), doi 10.31261/NB.2019.35.15



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE OMÓWIENIA

Magdalena Ochwat

Instytut Literaturoznawstwa

Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: magdalena.ochwat@us.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-0178-165X>

**Lekcje myślenia (obywatelskiego) :
edukacja polonistyczna
wobec współczesnego świata / Krzysztof Koc. –
Poznań : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza, 2018. – 279, [1] s. ; 24 cm. –
(Filologia Polska / Uniwersytet
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 0554-8179 ;
nr 206). – ISBN 978-83-232-3410-4**

Książka Krzysztofa Koca pt. *Lekcje myślenia (obywatelskiego). Edukacja polonistyczna wobec współczesnego świata* jest efektem głębokiej refleksji humanistycznej nad koniecznością kształcenia myślenia krytycznego w przestrzeni szkolnej. Ta podstawowa aktywność umysłowa człowieka chroni go przed dogmatyzmem, manipulacją i ideologizacją – wszechobecnymi plagami naszej rzeczywistości. W czasach, kiedy dezinformacja rozprzestrzenia się znacznie szybciej i dalej niż prawda, w czasach fake newsów, postprawdy, zakładania fałszywych kont (tzw. botów) do rozsyłania oczerniających informacji, kreowania danych i upolitycznienia mediów (w negatywnym znaczeniu tego słowa, czyli wbrew temu, o czym pisała Hannah Arendt) oraz wolnego dostępu do informacji na wyciągnięcie smartfona, jak chyba nigdy wcześniej potrzebujemy umiejętności myślenia. Analiza zjawisk oraz ich interpretacja, konfrontowanie stanowisk z własną oceną świata pozwalają samodzielnie i na własny rachunek wyciągać wnioski i znajdować swoje miejsce w świecie.

Umiejętności te, ściśle związane z dyscyplinami humanistycznymi, akcentuje również jedna z najbardziej cenionych filozofek edukacji – Martha C. Nussbaum, pisząc o „cichym kryzysie” w aktualnym modelu uczenia na świecie:

już wkrótce państwa na całym świecie będą produkować pokolenia użytecznych maszyn, zamiast pełnowartościowych obywateli zdolnych do samodzielnego myślenia, krytycznego podejścia do tradycji oraz zrozumienia wagi zarówno osiągnięć drugiego człowieka, jak i doznanych przez niego krzywd. Na naszych oczach rozstrzyga się przyszłość światowych demokracji (Nussbaum, 2016, s. 18).

Nie dziwi zatem, że książka *Lekcje myślenia (obywatelskiego)*... – obok bardzo ważnych głosów Michała Pawła Markowskiego (2013), Tadeusza Sławka (2016) i Anny Janus-Sitarz (2009) – podejmując fundamentalne dla edukacji, w tym edukacji humanistycznej, pytania: Jaką rolę mają dziś do spełnienia nauki humanistyczne?, Jaką wiedzę przekazać pokoleniom w XXI wieku? I w ogóle po co i jak ją przekazywać? wpisuje się w debatę o najwyższej temperaturze i prowokuje do przemyślenia odpowiedzi na tak postawione kwestie.

K. Koc, poznański badacz, zatrudniony w Pracowni Innowacji Dydaktycznych Instytutu Filologii Polskiej UAM, od lat badający literaturę faktu w dydaktyce polonistycznej¹, postanowił zmierzyć się z problematyką „uprawiania” krytycznego i niezależnego myślenia w szkole. W swojej nowej książce z jednej strony odwołuje się do filozofii, a z drugiej ilustruje proces motywowania do myślenia, sięgając po najnowsze reportaże literackie. Taka jest też kompozycja omawianej publikacji: część pierwsza, teoretyczna, jest mocno zakorzeniona w refleksji filozoficznej H. Arendt, druga ukazuje myślenie jako istotę wychowania obywatelskiego, trzecia natomiast prezentuje edukacyjny potencjał tekstów faktograficznych² w odnajdywaniu odpowiedzi na

¹ Przypomnijmy wybrane artykuły K. Koca: *Filozofia spotkania z Innym w reportażach Ryszarda Kapuścińskiego*; *Poszukiwanie prawdy o Europejczyku w reportażach Ryszarda Kapuścińskiego*; *Reportaż na lekcjach języka polskiego jako sztuka integracji czy Szkolna narracja o uchodźcach a formacyjny wymiar edukacji polonistycznej*, a także wydaną w 2007 r. rozprawę doktorską pt. *Czytanie świata. Reportaże Ryszarda Kapuścińskiego w edukacji polonistycznej*. Widać więc, że autor konsekwentnie od lat prowadził badania w obszarze literatury fikcyjnej nad twórczością Kapuścińskiego, dojrzewając do napisania recenzowanej książki (por. Koc, 2005; 2006; 2007; 2017).

² Na końcu książki odnajdujemy imponującą bibliografię ponad 50 reportaży, które autor rekomenduje do czytania w szkole.

ważne dla uczniów pytania egzystencjalne. Dzięki niemieckiej filozofii i jej znamienitym poprzednikom, takim jak Platon, Sokrates, Kant, autor odświeża ważne kategorie, które współcześnie zatraciły pierwotny sens lub zostały całkowicie zdeformowane. Zalicza do nich myślenie, sąd, mowę, polityczność, *polis*, wolność, odpowiedzialność, przestrzeń publiczną, *vita activa* czy różnorodność.

K. Koc zdradza dogłębną znajomość zagadnień z zakresu filozofii, medioznawstwa, socjologii, geopolityki, kulturoznawstwa. Swobodnie porusza się w świecie myśli H. Arendt. Ze znanstwem przywołuje wiele opracowań tekstów tej jednej z najbardziej znaczących myślicielek XX w. Prezentowane treści stanowią efekt dojrzałej lektury kilkunastu jej książek, co pozwala czytelnikowi dostrzec ogrom pracy wykonanej przez badacza. Wszystkie poczynione na podstawie filozofii H. Arendt ustalenia – aparat pojęciowy, wypracowane narzędzia analityczne – konsekwentnie pojawiają się w całej książce. To dzięki nim autor przeprowadza diagnozy dotyczące współczesnej kondycji człowieka i świata oraz istoty edukacji obywatelskiej.

Monografia zasługuje na szczególną uwagę humanistów (bibliotekoznawców, historyków, literaturoznawców), w tym polonistów (zarówno studentów filologii polskiej, jak i nauczycieli), nie tylko ze względu na trudności w uczeniu myślenia, ale również z uwagi na potrzebę ciągłego analizowania współczesnych dylematów, które w przestrzeni szkolnej są niemal nieobecne (np. tzw. kryzys uchodźczy, współczesne ludobójstwa, problem niewolnictwa w XXI w., kryzys wartości demokratycznych). Tytuł ten powinien zatem wejść do kanonu lektur proponowanych studentom specjalności nauczycielskiej i stać się dla adeptów tego zawodu swoistym drogowskazem metodycznym, który ma kształtować mądrych, myślących i wrażliwych obywateli. To niezwykle trudne i wymagające zadanie, szczególnie w kontekście aktualnej sytuacji w Polsce, w Europie i na świecie. Autor doskonale zdaje sobie sprawę ze wzrostu poczucia odpowiedzialności szkoły za wychowanie w duchu obywatelskim, z dążenia, by literatura stała się inspiracją w podejmowaniu bardziej pogłębionych refleksji.

K. Koc już we *Wstępie* skupił uwagę czytelnika na wyjaśnieniu, dlaczego zdolność myślenia, w tym myślenia o współczesności, jest tak ważna. Według niego istota problemu zasadza się na odbudowie przestrzeni publicznej wraz z wartościami, takimi jak: odpowiedzialność, odwaga, szacunek dla różnorodności, pielęgnowanie i chronienie obywatelstwa. Badacz skutecznie dowodzi, że jest to konieczne, a dla poparcia swojej tezy przywołuje kulisy wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2016 r., których wynik, ze względu na prawdopo-

dobne manipulacje, działalność hakerów, niekoniecznie odzwierciedlał demokratycznie przeprowadzone głosowanie. Pozornie odległy przykład z dziedziny współczesnej polityki stał się inspiracją do postawienia pytań o realizowanie w szkole edukacji humanistycznej, o wychowanie myślących obywateli w oparciu o literaturę, wreszcie o ducha obywatelskości – sposoby jego rozwijania.

Ze stawianą w pierwszej części książki (s. 23) tezą o konieczności uczenia przez szkołę myślenia zgadzają się chyba wszyscy. Jednak instytucje edukacyjne przywiązują wagę przede wszystkim do kwestii porządku wiedzy i katalogowania treści nauczania. Porządek myślenia, czyli indywidualne poszukiwanie znaczeń, jest trudny do uchwycenia i poddania pragmatycznej ocenie za pomocą danych liczbowych. Jak bowiem ocenić:

zdolność do rozpoznawania problemów tkwiących we współczesności, poszukiwanie ich źródeł, wrażliwość na sprzeczności, dylematy, konflikty tkwiące w rzeczywistości, umiejętność korygowania własnego postrzegania świata i ludzi, zdolność do prowadzenia dialogu z innymi [...]. (s. 37)

Jakość wymienionych procesów myślowych jest zasadniczo nieuchwytna. Czym właściwie jest myślenie? K. Koc za autorką *Korzeni totalitaryzmu* przywołuje dwie ciekawe metafory obrazujące ten proces: „sprawa myślenia jest jak tkanina Penelopy; pruje każdego ranka rzecz utkaną poprzedniego wieczora” (s. 29). Skoro myślenie przypomina tkaną i rozpruhaną tkaninę, to aktywność ta z pewnością wymaga uwagi i koncentracji ze względu na ruch, dynamikę, nie zaś z uwagi na statyczne przyjmowanie gotowych treści. W praktyce – komentuje K. Koc – proces ten podobny jest do „rebelianta nieustannie kwestionującego funkcjonujący porządek, ciągle niezadowolonego z proponowanych mu planów stabilizacji i formułowanych raz po raz programów wprowadzenia ładu w świat, w jakim przyszło mu żyć” (s. 29).

Druga definicja, na którą za H. Arendt powołuje się poznański badacz, jest doskonałą metaforą ilustrującą, czym może być myślenie:

Sam Sokrates, w pełni świadom, że w swym przedsięwzięciu ma do czynienia ze sferą niewidzialną, wyjaśnił aktywność myślenia za pomocą [...] metafory wiatru: „Wiatry same są niewidoczne, lecz to, co czynią, manifestuje się nam i jakoś czujemy ich nadchodzenie [...] sam wiatr, kiedykolwiek się zrywa, odznacza

się tą szczególną właściwością, że niszczy swoje poprzednie przejawy [...]. W naturze tego niewidzialnego żywiołu tkwi wyzwolenie, niejako odmrażanie tego, co język, narzędzie myślenia, zamroził w myśl – w słowa (pojęcia, zdania, definicje, doktryny) [...] (s. 33).

Podobnie jak w przypadku odwołania się do obrazu rozpruwającej tkaninę Penelopy, również podana za Sokratesem metafora wiatru podkreśla „niszczącą moc myślenia”, czyli ciągłego kwestionowania własnych ustaleń wynikających z namysłu nad zmienną rzeczywistością. K. Koc pisze więc, że dynamika namysłu polega na „wyzwalaniu się” z bezrefleksyjności, powielania zasad i utartych reguł, schematycznego postrzegania świata.

Jak więc te dwie definicje dotyczące myślenia przekładają się na edukację humanistyczną? Otóż owo niszczenie (niczym wiatr lub prująca tkaninę Penelopa) własnych ustaleń, pewien ferment, zamęt myślowy, jest niewątpliwie najważniejszą wartością edukacyjną i może sprowadzać się do ciągłego problematyzowania zjawisk poddawanych refleksji. Tymczasem edukacja szkolna, w tym edukacja polonistyczna, zbudowana jest na kategoriach formalnych, które „unicestwiają myślenie”: porządek historycznoliteracki, nawiązania do tradycji, analiza ewolucji gatunków, analiza środków stylistycznych. W proponowanej koncepcji chodzi jednak nie o wykreślenie namysłu nad tradycją, a raczej o dialog z tradycją, otwarcie się na to, co dzieje się dzisiaj – tu i teraz. Rzeczywistość przecież domaga się dostrzeżenia w niej tego, co inne, nowe, czego tradycja historyczna nie mogła uchwycić i zinterpretować, ale mogła przeczuwać, sygnalizować, zapowiadać.

W drugiej części książki K. Koc w interesujący sposób analizuje obraz polskiej młodzieży. Wykorzystuje do tego tekst reportażowy Filipa Springera *Miasto Archipelag* z 2016 r. Dzięki niemu diagnozuje niepokoje i dylematy uczniów: brak pomysłów na przyszłość, poczucie tymczasowości, ale również zawiązywanie powierzchownych i pozornych relacji, monotonny sposób spędzania wolnego czasu, zawieszenie pomiędzy światem realnym a wirtualnym. Zastanawia się, jak wobec tak zarysowanych postaw ludzi młodych rozmawiać o obywatelskości, poczuciu przynależności do wspólnoty, lokalności, patriotyzmie. Realizacji formacyjnego wymiaru edukacji nie ułatwia fakt, iż teksty literackie nie mierzą się z problemami uczniów, a szkoła wydaje się miejscem dość odległym od spraw współczesnego świata.

W świetle zobrazowanych postaw młodych autor *Lekcji myślenia (obywatelskiego)*... podaje przykład uprawiania refleksji obywatelskiej

w szkole, wskazując na narrację o uchodźcach. Badacz motywuje wybór tematu w następujący sposób:

Dotyka [on – M.O.] bowiem samego sedna edukacji, nie tylko polonistycznej, ale i humanistycznej [...]. Bierność i obojętność wobec cudzego nieszczęścia, które współcześnie można oglądać, a nawet podglądać, i które dzięki przekazom medialnym i internetowym znajduje się na wyciągnięcie ręki, okazuje się bowiem nie tylko edukacyjnym, ale i etycznym wyzwaniem. (s. 171).

Uchodźstwo jest doniosłym społecznie problemem, wywołującym emocje i spory. A za krótką chwilę, ze względu na zmiany klimatyczne (susze, kończące się zasoby naturalne mórz i oceanów, niesprawiedliwa dystrybucja wody, zatapianie wysp) znajdzie się ono w kręgu priorytetowych wyzwań edukacyjnych. Ruchy migracyjne nie są stanem chwilowym i już w kolejnej dekadzie niespotykana do tej pory rzesza ludzi wyruszy na poszukiwanie nowego miejsca do życia. Nie ulega więc wątpliwości, że kwestia uchodźstwa klimatycznego musi zostać wydobyta na światło dzienne w szkolnej refleksji. Tym bardziej że literatura faktu coraz częściej podejmuje temat przyczyn migracji spowodowanych zmianami w środowisku³.

Jako studium uczniowskiego spotkania z uchodźcą K. Koc wybrał jednak tło wojenne, proponując reportaż Katarzyny Boni i Wojciecha Tochmana pt. *Kontener* o zorganizowanych w Jordanii obozach dla ludzi uciekających przed wojną w Syrii. Warto w nim zwrócić uwagę na fragmenty ukazujące sytuacje graniczne najmłodszych, np. zmuszanie do pracy, pozbawianie dzieciństwa i prawa do edukacji, przeżywanie wojennej traumy, życie w skrajnych warunkach socjalnych. Pozwalają one na rozpatrywanie losu uchodźców w perspektywie egzystencjalnej i aksjologicznej, a także na uzmysłowienie uczniom, że „nieludzkie” światy nie są częścią wyłącznie minionego ustroju totalitarnego. Są elementem otaczającej nas rzeczywistości, dzieją się niemal na naszych oczach.

Reportaż K. Boni i W. Tochmana to niejedyna propozycja lekturowa w *Lekcji myślenia...* odwołująca się do kryzysu migracyjnego (zdaję sobie sprawę z nieadekwatności tego sformułowania). Inne polecane przez

³ Na przykład Artur Domosławski w książce pt. *Wykluczeni*, w podrozdziale *Wojny klimatyczne i nowa Zagłada* (2016) czy Ben Rawlence, brytyjski afrykanista, w reportażu pt. *Miasto Cierni. Największy obóz dla uchodźców* (2017). Również noblistka Swietłana Aleksijewicz podejmuje temat uchodźców środowiskowych w książce pt. *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości* (2012).

K. Koca teksty literatury faktu to: *Wielki przyptyw*; *Lekarz z Lampedusy. Opowieść o cierpieniu i nadziei*; *Miasto Cierni. Największy obóz dla uchodźców*; *Na południe od Lampedusy. Podróże rozpaczy*; *Łódź 310. Śmierć na Morzu Śródziemnym czy Z Syryjczykami do Europy*. Stanowią one dramatyczną kontynuację narracji o chrześcijańskich wartościach, europejskości oraz sprzecznym z tymi wartościami stosunku Zachodu do uchodźców.

W części trzeciej omawianej publikacji K. Koc wprowadza kategorię reportażu egzystencjalnego oraz reportażu metafizycznego. W pierwszym znaczeniu ważną rolę odgrywa nie tylko opisywanie świata, ale także egzystencjalne niepokoje reportażystów, drugie znaczenie wyrasta z zainteresowania sytuacjami granicznymi, takimi jak doświadczenie śmierci czy cierpienia (s. 203). To rozróżnienie jest istotne dla zrozumienia reportażu przywołanych w dalszych rozdziałach publikacji.

Wojciech Jagielski w tekście *Trębacz z Tembisy. Droga do Mandeli*, oprócz mityzacji postaci Nelsona Mandeli, przywódcy ruchu przeciw apartheidowi, snuje refleksję nad sensem pracy reportera zagranicznego, a zwłaszcza korespondenta wojennego. We współczesnej literaturze faktu coraz więcej miejsca zajmują bowiem rozważania reportażystów dotyczące doświadczenia egzystencjalnego i aksjologicznego. Z taką sytuacją mamy również do czynienia w książce *non-fiction* pt. *13 wojen i jedna fotoreportera* Krzysztofa Millera. Zdaniem K. Koca na fotoreporterach spoczywa bardzo ważne zadanie kształtowania przestrzeni dyskursu publicznego – polega ono wszak na portretowaniu, a co za tym idzie, na objaśnianiu rzeczywistości, skupieniu się na człowieku i historii, a tym samym na uprawianiu dziennikarstwa zaangażowanego. Liczy się w nim fotografia dająca głos wykluczonym i zapomnianym.

Kolejnym tematem podejmowanym w najnowszych reportażach, a zarazem jednym z najważniejszych zagadnień badawczych we współczesnej humanistyce jest pamięć. Poznański badacz, analizując metody odzyskiwania pamięci, tropienia bogactwa śladów oraz wspomnień, przywołuje *Dom żółwia. Zanzibar* Małgorzaty Szejnert, zwraca także uwagę na poetykę rewanżu pamięci w książce *Jakbyś kamień jadła* W. Tochmana. W pierwszej z przywołanych pozycji pojawia się pamięć wielokulturowa, ze szczególnym uwzględnieniem dziedzictwa kolonialnego i handlu niewolnikami. Natomiast reportaż W. Tochmana traktuje o losie ludzi podczas wojny na Bałkanach (na terenie Bośni i Hercegowiny), akcentując kwestię pamięci po ludobójstwie, które dokonało się w środku demokratycznej Europy w ostatniej dekadzie XX w. Korespondent opisuje zacieranie śladów pamięci, niszczenie dowodów zbrodni, przekopywanie masowych grobów, ale i walkę o pa-

mięć – metodologię identyfikacji zwłok, postępowanie z nośnikami pamięci. Kategoria wielokulturowej pamięci wydaje się szczególnie ważna w kontekście wychowania obywatelskiego i przemian dziejących się na Starym Kontynencie, w tym w naszym kraju. Ma ona zawsze wymiar aksjologiczny, któremu towarzyszy horyzont wartości i związany z nim wachlarz postaw wobec drugiego człowieka.

Każdy z przywołanych przez autora reportaży może stanowić punkt wyjścia dla ciekawej i – co ważne – poświęconej współczesnym tematom lekcji języka polskiego. Można jeszcze rozszerzyć katalog tekstów, choć autor na końcu książki podał ich bogatą bibliografię. Wspominam o tym, ponieważ wiele najnowszych tekstów reporterskich to gotowy materiał na lekcje języka polskiego. Ponadto literatura faktu cieszy się dużą popularnością wśród czytelników. Widać to wyraźnie na tle kryzysu czytelnictwa i słabnącej roli lekcji języka polskiego⁴. Dobrej literatury *non-fiction* wciąż przybywa i dlatego zainteresowany nią nauczyciel może poszukiwać pozycji, które ukazują teraźniejszą problematykę pamięci indywidualnej i zbiorowej w obszarze wielokulturowości⁵, a także ludobójstw w XXI w. Myślę tutaj o pogromach ludności Rohingja, którą ONZ uważa obecnie za najbardziej tyranizowaną grupę etniczną na świecie. Artur Domosławski w reportażu *Wykluczeni* porównuje ich losy do prześladowanych niegdyś Żydów, Cyganów, a obecnie Palestyńczyków, których nikt nie uważa za swoich (Domosławski, 2016; zob. również Tochman 2017). Inny bieżący przykład stanowią losy mieszkańców Korei Północnej. Uczniowie mogą śledzić historię Koreańczyków w codziennych serwisach informacyjnych, ale także w reportażach literackich: *Świata nie mamy czego zazdrościć. Zwyczajne losy mieszkańców Korei Północnej* Barbary Demick (2011) czy *Korea Północna. Tajna misja w kraju wielkiego błęfu* Johna Sweeneya (2014). Wydarzenia, o których pisze W. Tochman w *Jakbyś kamień jadła* (w skądinąd

⁴ Zob. *Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku* (Koryś i in., 2018) [https://ksiegarnia.bn.org.pl/pdf/Stan%20Czytelnictwa_2017\(online\)20_06_2018.pdf](https://ksiegarnia.bn.org.pl/pdf/Stan%20Czytelnictwa_2017(online)20_06_2018.pdf) [dostęp: 10.11.2018].

⁵ Taką propozycją mógłby być reportaż *Białystok. Biała siła, czarna pamięć* Marcina Kąckiego z 2015 r. Autor podejmuje w nim problem pamięci indywidualnej i zbiorowej drugiego pokolenia oraz kolejnych pokoleń białostoczan w obszarze wielokulturowości miasta, które przez długie lata było miejscem egzystencji wielu narodów, a obecnie jest miejscem konfliktów na tle rasowym, etnicznym i religijnym. Przeszłość Białegostoku to wspólne trwanie (wcale nie w większości) Polaków, Żydów, Tatarów, Białorusinów, Rosjan i Ukraińców, narodziny języka uniwersalnego – esperanto. Na teraźniejszy obraz składa się działalność środowisk nacjonalistycznych i kiboli, akty nietolerancji wobec cudzoziemców (napisy na murach „White Power” i „Jude raus”) (zob. Kącki, 2015).

świetnym dokumencie, nominowanym do Nagrody Literackiej Nike), mają miejsce w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Mogą być więc dla uczniów zbyt odległe, a przez to mniej zajmujące. Nie jest to oczywiście zarzut. Książka K. Koca jest niezwykle inspirująca, dzięki pomysłom w niej zawartym czytelnik chętnie włącza się do dyskusji.

Interesującym dopełnieniem refleksji na temat lekcji myślenia obywatelskiego jest niewątpliwie książka M. Nussbaum *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*. Pokazuje ona, że umiejętność krytycznego myślenia jest niezbędna do podtrzymania demokracji oraz sprzyja dobremu obywatelstwu, które staje się jednym z najważniejszych wyzwań edukacyjnych na świecie. Publikacja ta mogłaby wzbogacić refleksję badacza, osadzając proces kształcenia myślenia i obywatelskości w kontekście światowym – Stanów Zjednoczonych, Korei Południowej (tradycja sztuk wyzwolonych), Chin i Singapuru (wprowadzone w czasie reformy edukacji systemowe zwiększenie roli myślenia krytycznego). W Europie to Holandia mogłaby stanowić przykład do naśladowania, wprowadzając filozofię jako filar kultury publicznej.

Lekcje myślenia (obywatelskiego)... budują wizję nowoczesnej edukacji humanistycznej zanurzonej we współczesności. Jako praca o myśleniu krytycznym w szkole wypełnia przede wszystkim puste miejsce, które już dawno powinno zostać uzupełnione. Autor udowadnia również, że język polski jako przedmiot nie tylko musi odnaleźć swoje miejsce w szeroko pojmowanych naukach humanistycznych, ma także obowiązek przekraczać mury dyscyplin i podejmować dialog z innymi naukami, w tym z naukami społecznymi, by nie utrwać fałszywego obrazu pokawałkowanego świata. W dobie śmierci klasycznych uniwersytetów i paradygmatu badań nauk stosowanych tak uprawiana humanistyka stanowi szansę na odświeżenie polonistyki akademickiej i szkolnej, szansę na odzyskanie wartości społecznej płynącej z czytania lektur.

Literatura

- Aleksijewicz, S. (2012). *Czarnobylska modlitwa. Kronika przyszłości*. J. Czech (przekład), Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Domosławski, A. (2016). *Wykluczeni*. Wielka Litera, Warszawa.
- Demick, B. (2011). *Świata nie mamy czego zazdrościć. Zwyczajne losy mieszkańców Korei Północnej*. A. Nowakowska (przekład). Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.

- Janus-Sitarz, A. (2009). *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, Universitas, Kraków.
- Koc, K. (2005). *Poszukiwanie prawdy o Europejczyku w reportażach Ryszarda Kapuścińskiego*. „Polonistyka” nr 5.
- Koc, K. (2006). *Filozofia spotkania z Innym w reportażach Ryszarda Kapuścińskiego*. „Polonistyka” nr 6.
- Koc, K. (2007). *Reportaż na lekcjach języka polskiego jako sztuka integracji*. [W:] *Wiązanie kształcenia językowego z literacko-kulturowym w gimnazjach i liceach*. (red.) Z. Uryga, R. Jedliński, M. Sienko, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Koc, K. (2017). *Szkolna narracja o uchodźcach a formacyjny wymiar edukacji polonistycznej*. „Innowacje” nr 6.
- Kącki, M. (2015). *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*. Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Koryś, I. i in. (2018). *Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku*. Warszawa. [https://ksiegarnia.bn.org.pl/pdf/StanyCzytelnictwa_2017\(online\)20_06_2018.pdf](https://ksiegarnia.bn.org.pl/pdf/StanyCzytelnictwa_2017(online)20_06_2018.pdf) (10.11.2018).
- Markowski, M.P. (2013). *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*, Universitas, Kraków.
- Nussbaum, M.C. (2016). *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*. Ł. Pawłowski (przekład). Warszawa.
- Rawlence, B. (2017). *Miasto cierń. Największy obóz dla uchodźców*. S. Kowalski (przekład). Wołowiec.
- Sławek, T. (2016). *Edukacja i kultura nadziei*. Warszawa.
- Sweeney, J. (2014). *Korea Północna. Tajna misja w kraju wielkiego błęfu*. M. Halaba (przekład). Warszawa.
- Tochman, W. (2017). *Przyszliśmy z ognia. Kobiety Rohingya i ich ucieczka z Mjanmy*. „Wysokie Obcasy” z dn. 18.11.2017 <http://www.wysokie-obcasy.pl/wysokie-obcasy/7,127763,22637944,przyszlismy-z-ognia-kobie-ty-rohingya-i-ich-ucieczka-z.html>

Tekst wpłynął do redakcji 18 czerwca 2019 r.